

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2015 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko K. K. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 206,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 90,80 zł jako zwrot kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części i nadając wyrokowi w części zasądzonej roszczenie rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od tego orzeczenia wywiodła strona powodowa powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 304,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. polegające na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w pominięciu § 5 pkt 5.1 lit c umowy pożyczki krótkoterminowej nr (...) z dnia 2 grudnia 2013 r., zgodnie z którym pożyczkobiorca zapłaci na rzecz (...) (pierwotny wierzyciel, który dokonał cesji na rzecz powoda) opłatę windykacyjną równą 5 zł za każdy dzień opóźnienia spłaty jakiegokolwiek kwoty wynikającej z umowy pożyczki, przy czym wspomniana opłata windykacyjna miała być pobierana przez okres 60 dni od daty powstania obowiązku spłaty pożyczki lub pozostałych należności, co w konsekwencji doprowadziło do nie zasądzenia przez Sąd I instancji w tym zakresie opłat składających się na żądanie pozwu;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 481 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nie zasądzeniu na rzecz powoda odsetek od kapitału od chwili zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy powodem a jego poprzednikiem prawnym do momentu wytoczenia powództwa, podczas gdy wobec opóźnienia się przez dłużnika ze spełnieniem świadczenia wierzyciel może żądać takich odsetek;

oraz dodatkowo na wypadek nie podzielenia powyższych zarzutów skarżący podniósł jeszcze

3) zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 248 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niezobowiązanie powoda do przedstawienia wiarygodnych w opinii Sądu dowodów na okoliczność istnienia zobowiązania pozwanego w dochodzonej pozwem wysokości i dopiero w przypadku niewykonania przez powoda wymienionego obowiązku procesowego dotyczącego przedstawienia omawianych dokumentów – usuwających wątpliwości sądu – zastosowanie sankcji określonej w art. 6 k.c. pozwalającej na uznanie nieudowodnienia roszczenia.

We wnioskach apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz pozostałej kwoty roszczenia dochodzonej pozwem w wysokości 304,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz przyznanie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacyjne nie są zasadne, a w konsekwencji złożony środek zaskarżenia musi zostać oddalony.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. Na pełną akceptację zasługują też rozważania merytoryczne, stanowiące konsekwencję bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Biorąc pod uwagę brzmienie środka odwoławczego przyjąć należy, że osią sporu jest

zakres roszczeń objętych pozwem, o których orzeczono w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przypomnieć więc należy, że powód w złożonym pozwie twierdził, iż oprócz zaszędzonej należności głównej w kwocie 160 zł i prowizji w wysokości 46,40 zł związanych z zawartą umową pożyczki, nabyta przez niego drogą cesji wierzytelność obejmowała jeszcze karne odsetki w kwocie 300 zł, jak również, że przysługuje mu roszczenie o zapłatę odsetek od kapitału w kwocie 4,90 zł naliczonych od dnia 10 maja 2014 r. do chwili wniesienia pozwu. Skarżący nie dostrzega jednak, że jego obowiązkiem w toku postępowania przed Sądem Rejonowym było należyte sprecyzowanie dochodzonych roszczeń w sposób pozwalający organowi orzekającemu na ocenę ich zasadności na tle ustalonych w toku postępowania dowodowego okoliczności sprawy. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdy – jak w rozpoznawanej sprawie – pozwanego i poprzednika prawnego powoda łączy stosunek prawny, z którego wynikać mogą różne roszczenia i odpowiadające im obowiązki, ponieważ dopiero po jasnym określeniu, jakich kwot domaga się powód i w ramach których z możliwych do wywiedzenia roszczeń, Sąd może stwierdzić, czy zachodzą przesłanki pozwalające uznać wskazane w ten sposób w pozwie żądania za zasadne.

Na tym tle nie budzi zastrzeżeń jedynie zasadność dochodzenia prowizji wstępnej za udostępnienie pożyczki przewidziana w § 5 pkt. 5.1 lit. a) umowy pożyczki. Ten umowny obowiązek ciążący na pożyczkobiorcy zaktualizował się już z chwilą podpisania umowy, bowiem wprost został on uzależniony wypłaty pożyczki pozwanemu. Zupełnie inaczej przedstawia się natomiast ocena unormowania zawartego w § 5 pkt. 5.1 lit. c) umowy pożyczki. Co prawda powód już w pozwie zupełnie jasno i wyraźnie podał, iż kwoty 300 zł domaga się tytułem karnych odsetek, jednakże już w apelacji wywodzi z kolei, iż jest to opłata windykacyjna, tłumacząc, że podczas redakcji pozwu doszło do pomyłki. Podkreślić jednak trzeba, że to powód określa zakres roszczeń poddawanych przez niego pod kognicję Sądu i w żadnym razie nie można uznać, iż w sytuacji, gdy żąda on zapłaty odsetek, Sąd ma prawo zamiast tego orzekać o roszczeniu o zapłatę opłaty windykacyjnej. Są to dwa odmiennie od siebie roszczenia, a powód sformułował żądanie pozwu, dokonując pomiędzy nimi jednoznacznego wyboru. Zważywszy zatem, że skarżący w pozwie, domagając się orzeczenia o zasadności jego roszczenia o zapłatę odsetek, określił w ten sposób zakres kognicji Sądu, natomiast obecnie granice tej kognicji określa odmiennie, poddając pod ocenę organu orzekającego inne roszczenie, modyfikację tę należałoby zakwalifikować jako zmianę powództwa, co, stosownie do art. 505⁴ § 1 zd. I k.p.c., jest niedopuszczalne w postępowaniu uproszczonym na jakimkolwiek etapie sprawy. W fazie postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygał więc co do kwestii poddanych przez powoda zakresowi jego rozpoznania, dlatego też ewentualne orzekanie o zasadności roszczenia o zapłatę opłaty windykacyjnej ewidentnie stanowiłoby wykroczenie poza granice zakreślone pozwem, a tym samym doszłoby do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., na co zresztą słusznie zwrócił uwagę sąd niższego rzędu. Przechodząc do oceny zasadności roszczenia odsetkowego, podnieść należy, że z treści załączonego do pozwu dokumentu jasno wynika, iż pozwany i poprzednik prawny powoda umówili się, że stopa odsetek kapitałowych i ewentualnych odsetek za opóźnienie wynosić będzie o % w stosunku rocznym, czyli, innymi słowy mówiąc, odsetki te nie będą naliczane. W tej sytuacji zupełnie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c., ponieważ jest to przepis względnie obowiązujący i strony umowy mogą wyłączyć jego stosowanie (tak np. wyrok SN z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 299/06, opubl. OSNC Nr 9/2007 r., poz. 143, wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 445/06, niepubl. oraz wyrok SN z dnia 3 października 2008 r., I CSK 125/08, niepubl.) – co w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uczynili pożyczkodawca i pożyczkobiorca, zastrzegając zerowe oprocentowanie za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Ponieważ z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby dochodzone roszczenia powstały, w konsekwencji przyjąć trzeba, że skarżący również nie nabył ich w drodze przelewu, a tym samym – że mu nie przysługują. Całkowicie chybiona jest też forsowana przez skarżącego koncepcja sprowadzająca się do zakwalifikowania wspomnianej opłaty windykacyjnej jako klauzuli gwarancyjnej. Tymczasem tak naprawę przedmiotowe unormowanie umowne nie było niczym innym jak zamaskowaną karą umowną. Istota zastrzeżenia kary umownej polega przecież na zobowiązaniu się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zapłata kary umownej stanowi niejako automatyczną sankcję przysługującą wierzycielowi w stosunku do dłużnika w wypadku niewykonania przez niego lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn, za które dłużnik odpowiada. W rozstrzyganej sprawie z treści § 5 pkt. 5.1. lit c) umowy pożyczki wynika jednoznacznie, że obciążenie pozwanego „opłatą windykacyjną” wiąże się

bezpośrednio z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez niego jego zobowiązania pieniężnego. Obciążenie pozwanego „opłatą windykacyjną” nie stanowi natomiast konsekwencji konieczności podjęcia jakiegoś typu działań windykacyjnych przez powoda. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 240/08, opubl. baza prawna LEX Nr 484667), zastrzeżenie kary umownej dla zobowiązania pieniężnego uznawane jest, zgodnie z treścią art. 58 § 3 k.c., za nieważne (zobacz również wyrok SN z dnia 21 sierpnia 2008 r., sygn. akt IV CSK 202/08, opubl. baza prawna LEX Nr 466003). Z treści umowy pożyczki wynika jednoznacznie, że kara umowna zastrzeżona została na wypadek niespełnienia świadczenia pieniężnego, a zatem wbrew treści art. 483 § 1 k.c. Naliczana była bowiem w przypadku nieterminowej spłaty kwoty pożyczki, co niewątpliwie stanowiło obowiązek o charakterze pieniężnym. Z uwagi na powyższe tego typu zapis umowny był nieważny, ponieważ stał on w sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c.

Na koniec nie można też podzielić co najmniej zaskakującego zarzutu nie wezwania powoda przez Sąd Rejonowy do przedłożenia dokumentów uzasadniających jego roszczenie. W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, opubl. OSNC Nr 6-7/1997 poz. 76). Sąd odwoławczy uważa, że to obowiązkiem powoda, zwłaszcza będącego przedsiębiorcą i reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, było, stosownie do art. 187 § 1 pkt. 1 k.p.c., zredagowanie składanego do Sądu pozwu w sposób klarowny – tak, aby nie prowadziło to do nieporozumień co do przedmiotu żądania – i że z tego obowiązku powód się nie wywiązał. Nadto nie sposób nie zauważyć, że wskazany w zarzucie przepis art. 248 k.p.c. kierowany jest do stron procesu i osób trzecich, i na te podmioty nakłada stosowne obowiązki. Nie nakłada zaś obowiązków na sąd, stąd też z tej choćby przyczyny Sąd Rejonowy przepisu tego naruszyć nie mógł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.